

Sygn. akt **V Ca 828/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | <i>SSO Joanna Staszewska</i> |
| Sędziowie: | SO Agnieszka Fronczak SO Ewa Talarczyk (spr.) |
| Protokolant: | stażysta protokolant sądowy Kamila Jankowska |

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. M.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w W.

z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 2459/13

1. oddala apelację,
2. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa prawnego pozwanego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 828/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 czerwca 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. powódka Z. M. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego opatrzonego klauzulą wykonalności mocą postanowienia Sądu Rejonowego (...) w W. z dnia 03 kwietnia 2013 r. w sprawie I Co 1073/13. Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego. W pozwie zawarty był także wniosek o zabezpieczenie roszczenie poprzez wstrzymanie wykonalności tytułu wykonawczego, który został oddalony postanowieniem z dnia 17 września 2013 r.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., następca prawny (...) Banku S.A., w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 09 grudnia 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt

I C 2459/13, Sąd Rejonowy (...) w W. oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu pierwszej instancji:

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że powódka zawarła ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. umowę na zakup naczyń oraz maty leczniczej. Na sfinansowanie tego towaru powódka zaciągnęła kredyt w (...) Bank S.A., którego następcą prawnym jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.. Obie umowy zostały podpisane w dniu 12 grudnia 2010 r.

Wedle dalszych ustaleń Sądu I instancji, w dniu 11 stycznia 2011 r. powódka wysłała do (...) sp. z o.o. i do (...) Banku S.A. datowane na dzień 21 stycznia 2011 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powołując się na niedostarczenie maty, pomimo określenia w umowie sprzedaży terminu dostawy na „do 10 dni roboczych”. Pismem z dnia 16 lutego 2011 r. (...) Bank poinformował powódkę, że nie zaistniały podstawy do przyjęcia odstąpienia od umowy kredytu, bowiem oświadczenie o odstąpieniu zostało złożone po terminie 14 dni od daty zawarcia umowy. Pismem z dnia 30 marca 2011 r. powódka złożyła w (...) Banku reklamację związaną z zawartą umową sprzedaży oraz kredytu. Pismem z dnia 4 kwietnia 2011 r. (...) Bank poinformował powódkę, że podtrzymuje poprzednio zajęte stanowisko. Natomiast pismem z dnia 1 maja 2011 r. (...) Bank wezwał powódkę do niezwłocznej spłaty zaległości w kwocie 526,69 zł. Bank wskazał, że brak spłaty zaległości spowoduje konieczność jednorazowej spłaty całości kredytu wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego. Pismem z dnia 4 czerwca 2011 r. powódka ponownie zgłosiła, że złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu. Stanowisko powódki oraz banku było podtrzymywane w dalszej korespondencji. Powódka była przekonana, że zobowiązanie łączące ją z pozwanym wygasło i nie uiszczała kolejnych rat kredytu.

Jak ustalił następnie Sąd Rejonowy, w dniu 24 września 2011 r. (...) Bank S.A. dokonał zmiany firmy na (...) Bank (...) S.A.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika także, że w dniu 17 listopada 2011 r. powódka otrzymała wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 1 listopada 2011 r. i została wezwana do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami za okres korzystania z kredytu.

Sąd I instancji ponadto ustalił, iż w dniu 25 stycznia 2012 r. pozwany wystawił przeciw powódce bankowy tytuł egzekucyjny, któremu postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 r. została nadana klauzula wykonalności. Tytuł wykonawczy wraz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji został przedstawiony Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w W..

Sąd Rejonowy ustalił również, że należność objęta tytułem wykonawczym została w całości wyegzekwowana.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd I instancji zważył, że podstawową przesłanką uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego jest istnienie tytułu wykonawczego, który może być pozbawiony wykonalności w całości lub w części. Jak wskazał Sąd Rejonowy kwestia ta była wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, który stoi konsekwentnie na stanowisku, że powództwo przeciwegzekucyjne, przewidziane w art. 840 k.p.c. nie jest dopuszczalne po wykonaniu tytułu wykonawczego. Może ono bowiem być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego. Prawo do wytoczenia powództwa opozycyjnego dłużnik traci z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w każdym przypadku.

W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie wobec zakończenia egzekucji świadczenia objętego tytułem wykonawczym powództwo podlegało oddaleniu już tylko z tej przyczyny i nie było dopuszczalne przeprowadzanie przez Sąd merytorycznej oceny jego zasadności w jakimkolwiek innym zakresie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Skarżąca w treści apelacji zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

- art. 840 § 1 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu przez Sąd I instancji, że roszczenie powódki o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wygasło wraz z wyegzekwowaniem świadczenia na rzecz pozwanego zatem nie może być skutecznie dochodzone i tylko z tego powodu zasługuje na oddalenie, bez merytorycznego rozpoznania sprawy. Sąd I instancji błędnie uznał, że wyegzekwowane świadczenie po dniu wniesienia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności skutkuje bezpodstawnością powództwa. Ta błędna wykładnia spowodowała oddalenie powództwa, pozbawiła powódkę możliwości merytorycznego rozpoznania jej sprawy;

- art. 97 ust. 1 i 2 prawa bankowego, poprzez jego błędne niezastosowanie. Sąd I instancji w ogóle nie rozpoznał zarzutu powódki odnośnie nieautentyczności oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji, który stanowi podstawę wystawienia bankowego tytułu wykonawczego;

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez ograniczenie się przez Sąd Rejonowy do wskazania, że uprawnienie powódki wygasło.

Apelujący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy oraz konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za prawidłowo osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym, a w konsekwencji – przyjmując za własne. Także rozważaniom prawnym Sądu Rejonowego nie można postawić zarzutu naruszenia obowiązujących przepisów.

Odnosząc się do zgłoszonych w apelacji zarzutów należy zauważyć, że przekonanie powódki o przysługującym jej uprawnieniu do żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, gdyż pozew w niniejszej sprawie został złożony przed zakończeniem postępowania egzekucyjnego, nie znajduje oparcia w przepisach prawa, jest też sprzeczne z utrwalonymi poglądami doktryny i judykatury.

Pogłębiając wywody Sądu I instancji wskazać wypada, że powództwo przeciwegzekucyjne stanowi merytoryczny środek obrony dłużnika przeciwko niezgodnej z prawem egzekucji, zarówno co do samej zasadności, jak i dopuszczalności egzekucji. Można wytoczyć je tak długo, jak długo trwa egzekucja. Nie jest ono dopuszczalne po wykonaniu tytułu wykonawczego. Z chwilą zakończenia egzekucji, w której wierzyciel został w całości zaspokojony, traci on prawo dysponowania aktem wykonawczym, który zostaje zatrzymany w aktach. Wobec wykonania tytułu wykonawczego skutek wyegzekwowania świadczenia jego wykonalność wygasa, a zatem nie można już żądać pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1988 r., I CR 255/88, LEX nr 8929 oraz z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 197/01, Wokanda, nr 12 z 2002 r., s. 27, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, LEX nr 677750, zob. też: H. Pietrkowski, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz pod red. T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, W-wa 2007, wyd. 2, tom 4, str. 192).

Fakt prawny zrealizowania w całości stwierdzonego tytułem wykonawczym zobowiązania czyni niedopuszczalnym powództwo, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Może być ono wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, byleby istniało jeszcze zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym. Dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość jego wykonania. Zatem tylko istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolność do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia prowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego. Wytoczenie powództwa opozycyjnego jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy wygasła wykonalność tytułu wykonawczego na skutek wyegzekwowania całego świadczenia. Jeżeli zobowiązanie na skutek zapłaty lub innego zdarzenia przestało istnieć, tytuł nie jest już zdolny do bycia egzekwowanym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5.03.2014 r., I ACa 796/13, LEX nr 1444714).

Wbrew stanowisku skarżącej wygaśnięcie wykonalności tytułu wykonawczego nie tylko wyłącza dopuszczalność wytoczenia powództwa opozycyjnego, ale też czyni żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego bezprzedmiotowym, jeśli w toku procesu cała należność zostanie wyegzekwowana i na skutek tego tytuł wykonawczy utraci cechę egzekwowalności. Z chwilą bowiem ukończenia postępowania egzekucyjnego, w ramach którego wierzyciel został zaspokojony, zostaje on pozbawiony prawa dysponowania tytułem wykonawczym. Skutkiem wyegzekwowania należności jest wygaśnięcie w tym zakresie wierzitelności wynikającej z tytułu wykonawczego, a zatem powództwo przeciwegzekucyjne, którego istotą jest odebranie wierzycielowi możliwości uzyskania zaspokojenia z danego tytułu, staje się bezprzedmiotowe.

W tej sytuacji, orzekanie o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego jest niedopuszczalne, skoro wykonalność konkretnego tytułu wygasła, postępowanie egzekucyjne zostało zakończone, a ponowna egzekucja na podstawie takiego tytułu wykonawczego nie może być wszczęta. W takim wypadku dłużnik może natomiast zmienić żądanie pozwu i wnieść o zasądzenie odszkodowania lub zwrot wyegzekwowanego świadczenia. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 lutego 1937 r. (C.II.2424/36, GSW-NKZ 1937, nr 46, s. 155) – zachowującym w pełni aktualność w obecnym stanie prawnym – ściągnięcie przez wierzyciela pretensji po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa opozycyjnego stanowi zmianę okoliczności uzasadniającą żądanie – zamiast pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego – wydania sumy uzyskanej z egzekucji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wypada skonstatować, że należność ujęta w kwestionowanym tytule wykonawczym została w całości wyegzekwowana od powódki jeszcze w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i okoliczność tę powódka potwierdziła przed wydaniem zaskarżonego wyroku.

Nie zasługuje zatem na aprobatę stanowisko skarżącej, jakoby fakt wyegzekwowania świadczenia w toku procesu wywołanego powództwem przeciwegzekucyjnym pozostawał irrelevantny dla oceny jego finalnej zasadności. Wygaśnięcie wykonalności tytułu wykonawczego stanowi okoliczność bezwzględnie rzutującą na dopuszczalność badania przesłanek ujętych w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. i niewątpliwie jej ujawnienie przed datą wyrokowania wiąże Sąd meriti, uzasadniając oddalenie powództwa jako bezprzedmiotowego.

Argumentacja apelującej, dotycząca możliwości żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego także w przypadku wygaśnięcia zobowiązania (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), nie znajduje uzasadnienia w przedmiotowej sprawie, albowiem po pierwsze - pozew oparty został na zarzutach unormowanych w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., co wobec przewidzianej w art. 843 § 3 k.p.c. prekluzji zarzutów wyłącza skuteczność zgłaszania kolejnych zarzutów w dalszym postępowaniu, po drugie - dyspozycja art. 843 § 1 pkt 2 k.p.c. odnosi się do zdarzeń zaistniałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego, po trzecie zaś - zdarzenie w postaci wygaśnięcia obowiązku świadczenia nie jest równoznaczne z wygaśnięciem wykonalności tytułu wykonawczego, gdyby bowiem dłużnik spełnił świadczenie do rąk wierzyciela, a ten nadal podtrzymywał wniosek o przeprowadzenie egzekucji, wówczas niewątpliwie dłużnikowi służyłoby powództwo z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż w postępowaniu egzekucyjnym dłużnik nie może bronić się zarzutem, opartym na twierdzeniu o nieistnieniu roszczenia, które wygasło na skutek wykonania świadczenia.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że stan faktyczny przedmiotowej sprawy nie odnosi się do zdarzeń aktualizujących przesłanki ujęte w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a nadto wygaśnięcie wykonalności tytułu wykonawczego w toku niniejszego postępowania wyeliminowało celowość pozbawiania tegoż tytułu wykonalności na mocy wyroku Sądu, który w żaden sposób nie regulowałby stosunków między stronami sporu, w szczególności nie chroniłby powódki przed nieuprawnioną egzekucją, zakończoną wszak zanim zapadło kwestionowane orzeczenie.

Należy w tym miejscu zauważyć, że powódka władna była wystąpić z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego i ograniczenie w ten sposób rozmiarów powstałego po jej stronie uszczerbku majątkowego, z możliwości tej jednak nie skorzystała, podobnie jak z instytucji przekształcenia powództwa i żądania zwrotu wyegzekwowanych kwot.

Z punktu widzenia skuteczności i zasadności powództwa opozycyjnego, o którym mowa w art. 840 § 1 k.p.c., decydującym jest stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.). Jeżeli zatem w tej dacie tytuł wykonawczy wyekspirował z racji pełnego zaspokojenia się wierzyciela, powództwo przeciwegzekucyjne, obejmujące żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności stało się bezprzedmiotowe i wobec tego nie mogło zostać uwzględnione.

W tym kontekście za chybione należy również uznać podnoszone przez powódkę zarzuty naruszenia art. 97 ust. 1 i 2 prawa bankowego oraz nierozpoznania istoty sprawy. Skoro bowiem roszczenie zostało wyegzekwowane, a tym samym powództwo przeciwegzekucyjne stało się bezprzedmiotowe, żądanie powódki podlegało oddaleniu, bez badania istnienia podstaw faktycznych, w oparciu o które kwestionowana należność została wyegzekwowana. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem nie badał zasadności zgłoszonego przez powódkę roszczenia co do meritum i w konsekwencji zasadnie odstąpiono od prowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie, m.in. autentyczności oświadczenia powódki o poddaniu się egzekucji.

Z momentem gdy odpadła główna przesłanka wszczęcia i prowadzenia postępowania o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, tj. egzekwowalność tego tytułu, Sąd Rejonowy był uprawniony do ograniczenia postępowania dowodowego jedynie do ustalenia, czy podstawa prowadzenia egzekucji wygasła. Wykonanie tytułu egzekucyjnego nie odbiera natomiast powódce możliwości poszukiwania sądowej ochrony jej praw w odrębnym postępowaniu - na zasadach ogólnych.

Mając na uwadze powyższe, wobec bezzasadności podniesionych zarzutów, apelacja podlegała oddaleniu, dlatego na mocy art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji (pkt 1.).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto zaś o wynikającą z art. 102 k.p.c. zasadę słuszności z uwagi na okoliczność, że roszczenie powódki w chwili wnoszenia pozwu było usprawiedliwione, natomiast niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie stanowi wyłącznie konsekwencję zakończenia postępowania egzekucyjnego w toku niniejszego procesu, eliminującego możliwość badania okoliczności, jakie legły u podstaw żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności (pkt 2.).